

## EWA HARTWIG-FIJAŁKOWSKA ur. 1941; Lublin

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Paryż, Londyn
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, Hartwigowie, fotografia, Ewa Hartwig-Fijałkowska

### Paryż, Londyn

W Paryżu byłam chyba dwukrotnie i to w latach sześćdziesiątych, to była taka odskocznia. Po Paryżu oprowadzał nas pan Gąsiorowski, który pochodził z Lublina, który był przewodnikiem turystów w Paryżu. Nawet miał swoją pracownię na początku w Wersalu. Był obywatelem świata ponieważ nie miał paszportu. Zdaje się, dostał stypendium przed wojną. Wojna go tam zaskoczyła i został. Wspaniały gawędziarz, wspaniały człowiek. Mam trochę zdjęć z Paryża i poza tym Londyn mnie też zafascynował. Niestety, problem polega na tym, że historia w naszej rodzinie się powtarza. Tak jak tata mówił, że trzymał negatywy u swojego ojca, ponieważ w tej słynnej budzie była szalona wilgoć, tak ja trzymałam wszystkie negatywy u mojego ojca ponieważ mieliśmy niewielkie mieszkanie i ja nie miałam gdzie tego trzymać. Poza tym ciemnię miałam na miejscu, więc to wszystko trzymałam u ojca. I tatuś oczywiście, jako słynny bałaganiarz, wielki artysta, gdzieś te moje negatywy zaprzepaścił. Tak, że niestety z tego Paryża to niewiele mi zostało i tak samo z Londynu.

Data i miejsce nagrania	2008-05-16, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman, Joanna Zętar
Transkrypcja	Magdalena Kożuch, Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"